

Cztery dni pracy są w sam raz

21 lipca 2018

Nowozelandzka firma, która pozwalała swoim pracownikom pracować cztery dni w tygodniu, a płaciła za pięć, uważa eksperyment za bardzo udany i rozważa wprowadzenie na stałe takich zasad pracy.

Firma Perpetual Guardian, która m.in. zarządza nieruchomościami, odkryła, że taka zmiana zwiększyła wydajność jej 240 pracowników, którzy stwierdzili, że dzięki temu spędzają więcej czasu z rodziną oraz realizują swoje indywidualne potrzeby. Profesor Jarrod Haar zajmujący się zasobami ludzkimi w Auckland University of Technology mówi, że pracownicy odnotowali 24-procentową poprawę równowagi między życiem zawodowym a prywatnym i wracali do pracy po przedłużonych w ten sposób weekendach z nową energią.

Podobne eksperymenty w innych krajach kończyły się one dobrymi rezultatami. W szwedzkim Göteborgu testowano sześciogodzinny dzień pracy, a zwierzchnicy poddanych temu testowi urzędników twierdzili, że pracownicy wykonywali w tym czasie taką samą pracę lub robili nawet więcej niż do tej pory.

Andrew Barnes, założyciel firmy Perpetual Guardian twierdzi, że to pierwszy znany mu przypadek, kiedy mimo skrócenia czasu pracy firma nie obniżyła wynagrodzeń pracownikom.

Źródło: NowyObywatel.pl